

Podstawą potężnej karmy (czynu) jest dharma (religia).

Dzisiaj BapDada patrzy na swoje dzieci, które przekształcają świat i są dobroczyńcami świata. Od początku waszego brahmińskiego życia, to wielkie zadanie jest stale w waszych myślach. To jest główna karma brahmińskiego życia. Życie ludzkiej istoty charakteryzują dwie specjalne rzeczy: dharma (religia) i karma (działanie). Macie być stabilni w swojej dharmie i karmie. Jeżeli podczas wykonywania czynów nie przestrzegasz swojej religii, nie możesz odnieść sukcesu w życiu. Dharma tzn. mieć specjalną dharmę. Dzięki dharmie wiedzy „Kim ja jestem?”, twój intelekt bardzo jasno rozumie, co masz robić. Twoja dharma tzn. twoja dharna może być dokładna albo niedokładna. Wykonywanie słabej karmy także jest niedokładną dharmą. Mieć przekonanie „Ja jestem ludzką istotą i moja dharma jest dharmą ludzkich istot” jest zwane świadomością ciała. Z powodu tej dharmy wykonywaliście złe czyny. Podobnie dokładną dharmą w brahmińskim życiu jest: Ja jestem wzniosłą duszą. Ja, dusza, jestem uosobieniem spokoju, szczęścia i błogości. W oparciu o tę świadomość zmieniły się wasze czyny. Powodem tego, że wasze czyny zmieniły się ze wzniosłych w zwykłe, był brak waszej dharmy, która jest waszą dharmą opartą na świadomości „Ja jestem wzniosłą duszą, uosobieniem wzniosłych cnót”. A więc co jest waszym fundamentem? Dlatego używane jest słowo „dharamatma” (religijna i prawa dusza). Wy wszyscy staliście się dharamatmami, prawda? Dusze, które stają się dharamatmą, natychmiast przestają wykonywać bezużyteczne i zwykłe czyny. Przede wszystkim sprawdź, czy stale jesteś umocniony w swojej dharmie. Jeśli jesteś w tym stabilny, wówczas twoje czyny automatycznie będą potężne. Pierwszą lekcją jest „Kim jestem?” Całą ta wiedza jest zawarta w jednym pytaniu „Kim ja jestem?” Jeśli stworzylibyście listę odpowiedzi na pytanie „Kim ja jestem?”, to byłaby bardzo długa lista. Jeśli przywoływalibyście to w sekundę do swojej świadomości, to pamiętalibyście tak wiele tytułów, ponieważ większość waszych tytułów jest oparta na waszych czynach. Tytuły Ojca są także waszymi tytułami. Staliście się mistrzami we wszystkim, prawda? Nikt inny w całym cyklu nie ma takiej długiej listy tytułów, jak wy. Nawet bóstwa nie mają tylu tytułów. Jeśli zaczęlibyście pisać listę swoich tytułów, powstałaby mała książka. Tytuły zbieżnego wieku są waszymi stopniami naukowymi. Bez względu na to, jak wysokie stopnie naukowe otrzymują ludzie, one są niczym w porównaniu z tym, co wy macie. Czy macie tak wielkie upojenie? Na końcu wciąż będzie pytanie „Kim ja jestem?” Każdego dnia uświadamiaj sobie nowy swój tytuł. Każdego dnia stań się uosobieniem tego tytułu, stań się dharamatmą, i wtedy działaj. W czasie wykonywania karmy nie przestawaj przestrzegać swojej dharmy. Specjalnością zbieżnego wieku jest dopasowanie swojej karmy do swojej dharmy.

Tak jak Ojciec połączył zerwany związek dusz z Najwyższą duszą, w taki sam sposób, gdy wy połączycie swoją dharmę ze swoją karmą, wtedy wy, dharamatmy, będziecie ujawnione. Dzisiaj BapDada przyglądał się wam, dzieci, jak bawicie się w swoje gry, żeby zobaczyć, którzy z was idą naprzód dopasowując swoją karmę do swojej dharmy. On widział, które dzieci mają dharmę, a pozostawiają karmę i które dzieci utrzymują karmę, a pozostawiają dharmę. Gdy karma i joga są połączone, to staje się karma jogą. Jeśli pozostawisz jedno, to staje się jak huśtawka ze sznurem tylko z jednej strony. Huśtawka musi mieć dwa równe sznury. Jeśli jeden sznur jest przerwany lub nierówny, to do czego można użyć tę huśtawkę? W taki sam sposób, gdy twoja dharma i karma są połączone, będziesz mógł stale huśtać się na huśtawce wszystkich osiągnięć. Jeśli chwieszesz się siedząc na huśtawce osiągnięć, to doświadczysz tego, że jesteś uosobieniem braku wielu rzeczy. Ponieważ nie wiesz, jak sprawdzać siebie w swoim rozwoju, to zamiast huśtać się zaczynasz głośno wołać „Co ja mogę zrobić? Jak mogę to zrobić?”. Tak jak pytacie ludzi, którzy nie mają tej wiedzy, czy oni znają odpowiedź na zagadkę „Kim ja jestem?”, w taki sam sposób każdy z was powinien zapytać sam siebie „Kim ja jestem?”. Czy bardzo dobrze znasz odpowiedź na to pytanie? W odpowiedzi na to pytanie są trzy etapy. Pierwszym jest poznanie siebie. Drugim jest zaakceptowanie siebie. Trzeci jest wtedy, gdy idziesz naprzód akceptując to i stając się uosobieniem tego. Zatem, który etap osiągnęliście? Wszyscy zaliczyliście pierwszy etap poznania. Zaliczyliście także drugi etap zaakceptowania. Trzeci etap to zaakceptowanie i życie zgodnie z tym. To oznacza stanie się uosobieniem tego. Jak myślicie, w jakim stopniu w tym zdaliście? Jeśli stałeś się tego formą, to czy jest możliwe, byś zapomniał swoją formę? Mimo że źle jest uważać siebie za ciało, nie potrafisz zapomnieć go nawet jeśli chcesz, ponieważ stałeś się tą formą. Nie możesz zapomnieć go, nawet jeśli usiłujesz. Podobnie, postaw przed sobą wszystkie swoje tytuły i zobacz, czy stałeś się ich uosobieniem. Baba codziennie przypomina ci twój tytuł „ten, który obraca dyskiem samorealizacji”. Zatem sprawdź swoją

zbieżno-wieczną formę tego, który obraca dyskiem samorealizacji. Czy tylko o tym wiesz, czy zaakceptowałeś to, czy stałeś się uosobieniem tego? Czy stale obracasz dyskiem samorealizacji? Czy też patrzenie na innych sprawia, że zapominasz patrzeć na siebie? Nawet patrzenie na swoje własne ciało jest jak patrzenie na innych. Ty sam jesteś duszą, twoje ciało jest czymś zewnętrznym. Twoje ciało jest materią, ono jest zewnętrzne. Być świadomym materii tzn. być pod wpływem materii, co oznacza, że obracasz dyskiem patrzenia na innych. Skoro nawet patrzenie na swoje własne ciało jest tym samym, co patrzenie na innych, to w jaki sposób patrzenie na ciała innych można nazwać obracaniem dyskiem samorealizacji? Bezużyteczne myśli i stare sanskary są także połączone ze świadomością ciała. Sanskarami świadomości duszy, waszymi, dusz, sanskarami, są sanskary Ojca. Znacze sanskary Ojca: On jest stale Dobroczyncą Świata, Miłosiernym, który podźwiga dusze i Dawcą Błogosławieństw. Czy stałeś się naturalną formą tych sanskar? Aby uczynić te sanskary swoimi, trzeba, by twoje myśli, słowa i czyny z łatwością były zgodne z tymi sanskarami. Sanskary to jest coś takiego, co sprawia, że ty, dusza, automatycznie funkcjonujesz zgodnie z nimi. Uważaj swoje sanskary za automatyczny klucz, na podstawie którego wciąż działasz. Kiedy nakręcasz lalkę kluczem, ona tańczy. Jeśli nakręcasz kluczem zabawkę, która ma się przewracać, ona będzie stale się przewracać. W taki sam sposób twoje sanskary są kluczem w życiu. Zatem, czy uczyniłeś sanskary Ojca swoimi oryginalnymi sanskarami? Innymi słowy, odnosisz się do tego mówiąc „Taka jest moja natura”. Niech twoja natura stanie się taka jak natura Ojca: bądź stale dawcą błogosławieństw, bądź tym, kto stale podźwiga innych i jest stale miłosierny. Czy wówczas musiałbyś ciężko pracować? Gdy wprowadzasz w praktykę świadomość „Kim ja jestem” i przestrzegasz tej dharmy w swojej karmie, wtedy można powiedzieć, że stałeś się uosobieniem tego. W przeciwnym razie będziesz na liście tych, którzy tylko wiedzą i akceptują. Stale utrzymuj tę świadomość: To jest moja dharma. Bez względu na to, co się dzieje, czy zachodzi to poprzez ludzi, naturę czy sytuację, musisz być stale stabilny w swojej dharmie. Macie hasło, które mówi: „Bez względu na to, co się wydarza, nawet jeśli mam umrzeć, nie wyrzeknę się swojej religii”. Stale bądź świadomy tego hasła i swojej obietnicy.

Obecnie i stare i nowe dzieci z poprzedniego cyklu przybyły tutaj. Wy jesteście najstarsze ze wszystkich, a także jesteście nowe. „Nowe dzieci” tzn. te, które są najmłodsze ze wszystkich i które są przez wszystkich kochane. Każdy kocha nowe liście. A więc mimo że jesteście nowi, zdobyliście prawa numer jeden. Stale w ten sposób czynicie starania. Pierwsze wzięte przez was prawo to czystość. W oparciu o czystość bierzecie wszystkie prawa, łącznie z prawami spokoju i szczęścia. Stale bądź pierwszym numerem w braniu swojego pierwszego prawa czystości i będziesz także pierwszym numerem w swoim osiągnięciu. Nigdy nie pozwól, by twój fundament czystości osłabł. W ten sposób możecie iść szybko nawet mimo że przyszliscie ostatni. BapDada cieszy się widząc was, dzieci, które przybyły tutaj, by raz jeszcze wziąć od Niego swoje prawa. A więc pędźcie do przodu tak bardzo, jak chcecie! Tablica z napisem „za późno” jeszcze nie została wystawiona! Wszystkie miejsca są nadal puste, one nie są jeszcze ustalone. Możesz wziąć taki numer, jaki chcesz. Stale idź do przodu zwracając pełną uwagę. Stale bądź tym, kto ma wszystkie prawa. Przyswajaj wszystkie specjalności i stale stawaj się godny.

Tym, którzy są równi Ojcu w tym, że w czasie wykonywania swojej wzniosłej karmy stale przestrzegają swojej wzniosłej dharmy; tym, którzy są stale dharamatną; tym, którzy są uosobieniem obracania dyskiem samorealizacji; tym, którzy są uosobieniem wszystkich osiągnięć, takim wzniosłym duszom BapDady miłość, pamiętanie i namaste.

BapDada spotyka się z grupą kumari, które mają stać się nauczycielkami.

To jest grupa tych, które staną się dobroczyńcami świata, prawda? Macie taki cel, prawda? Macie zdecydowaną myśl, by wnieść korzyść sobie, a potem światu. BapDada jest zadowolony widząc każdą z was, wzniosłych dusz, które stały się instrumentami. Każda z was, kumari, ma stać się instrumentem przynoszącym korzyść wielu duszom. Mówi się, że kumari jest bardziej wzniosła niż 100 brahminów. Jednak nawet stu – to jest coś ograniczonego. Wy wszystkie jesteście nieograniczonymi dobroczyńcami świata. Jesteście nieograniczone, prawda? Nie macie nawet żadnych ograniczonych myśli, prawda? A więc czy wszystkie w tym wyścigu wyprzedzacie siebie nawzajem, czy jesteście wszystkie w kolejności? Jak myślicie? Każda z was ma swoją specjalność, ale czy tutaj nappełniłyście się wszystkimi specjalnościami? Kiedy przyswoicie wszystkie specjalności, wówczas możecie być nazwane pełnymi.

Zatem, jaki macie cel? To jest mała rzecz, to nie jest nic wielkiego, ponieważ gdy masz zdecydowaną myśl, to twoje osiągnięcie jest automatycznie zgodne z tym. Jeśli po prostu masz myśl bez zdecydowania, wtedy jest różnica. Gdy mówisz, że myślisz o zrobieniu czegoś, że powinnaś to zrobić, to nie jest zwane „zdecydowaną myślą”. Zdecydowana myśl oznacza, że masz to zrobić, że to ma się wydarzyć. Słowo „ale” jest usunięte. Wtedy to nie jest tak, że powinnaś się stać, ale że masz się stać. Jeśli będziesz utrzymywać swój cel, staniesz się numer jeden. Nie uważacie, że to jest trudne, prawda? Atmosfera waszych uczelni nie wpływa na was, prawda? Czy wy jesteście w stanie wpłynąć na atmosferę? Stale bądźcie wolne od przeszkód. Sprawdzać siebie tzn. być wolnym od przeszkód. Zostało wam powiedziane, że sanskary Ojca mają być waszymi sanskarami. Wtedy to będzie tak, że wy wykonujecie wszystko tylko z nazwy, a Ojciec jest Karawanhar (Ten, który działa poprzez innych). Chwała Karankarawanhara, która została zapamiętana, jest obecnie praktycznym doświadczeniem. Stałyście się dobrymi przykładami. Bądźcie stale godne i stale udowadniajcie tę godność. Tylko o tych, które dają taki dowód (saboot), mówi się, że są godne (saput). Nie macie pomiędzy sobą żadnych konfliktów, prawda? Ponieważ jesteście napełnione wiedzą, potraficie poznać wzajemnie swoje sanskary i troszczyć się tylko o przekształcanie swoich własnych sanskar. Nie myślicie, że ktoś inny zawsze jest taki. Zamiast tego myślicie, jak można pomóc tej osobie, aby mogła się zmienić. Jesteście dla niej miłosierni. Patrzycie na tę osobę nie z niechęcią, ale z miłosierdziem, ponieważ stałyście się pełne wiedzy. Łatwe życie i wzniosłe osiągnięcie – czy możecie otrzymać taką fortunę gdziekolwiek indziej? Jesteście bardzo dobrymi i usługowymi rękami. To będzie bardzo dobre, gdy takie ręce, jak wy, będą stale się pojawiać. Gdy wy, dzieci, macie odwagę, Ojciec pomaga. Śakti są zawsze zwycięskie. Nie jest możliwe, by Śakti nie odnosiły zwycięstwa.

Spotkanie z drugą grupą.

W tym roku każde dziecko ma zwracać specjalną uwagę, by zdobyć wszystkie 3 dyplomy (być lubianym przez siebie, być lubianym przez ludzi i być lubianym przez Ojca). Sprawdzając siebie w pokoju BapDady możesz sam osądzić, czy zdobyłeś dyplom bycia lubianym przez siebie, czy nie. W tym czasie Ojciec staje się lustrem. Na cokolwiek spoglądasz w tym lustrze, to bardzo jasno jest odzwierciedlone. W tym czasie, gdy spoglądasz, jeśli twój umysł daje ci dyplom, że jesteś OK, to dobrze. Jeśli jednak zobaczysz, że nie wszystko jest w porządku, wtedy masz zmienić siebie. Jeśli np. ktoś otrzymuje sygnał, ale ta dusza nie rozumie, że się myli, jeśli większość sygnalizuje ci, żebyś na coś zwrócił uwagę, to nie stosuj nakazów swojego własnego umysłu. Masz potęgę prawdy, a mówi się, że prawda jest wielkością. Tylko ci, którzy sami się skłaniają, są wielcy. Jeśli masz się skłonić, by komuś wnieść korzyść, to nie jest skłanianie się, ale wielkość. Ci, którzy są wielcy, będą się skłaniać, aby służyć wielu innym.

Dlatego zwracajcie specjalną uwagę. W tym jest niedbałość. Gdy mówisz, że jesteś w porządku, to dobrze, ale ci, którzy są w porządku, są także w stanie kształtować siebie. Jeśli inni mają bezużyteczne myśli z powodu twojego zachowania, wtedy, jeśli zmienisz siebie, jakiej straty doświadczysz? Otrzymasz błogosławieństwa od każdego. Te błogosławieństwa są także korzyścią. Nie wchodź w ekspansję „Dlaczego?” i „Co?”. Postaw kropkę na wszelkich pytaniach, takich jak „Dlaczego to jest tak?” albo „Jak to się wydarzy?” itd. Teraz uczyni siebie latarnią morską i rozsiewaj tę specjalność na wszystkie strony. To jest znane jako to, że ktoś sugeruje coś, a ktoś inny akceptuje tę sugestię. Wtedy stajecie się instrumentami, by dawać szczęście wielu innym. Nie myśl, że robiąc to poniżysz siebie. Nie! Po prostu uważaj, że przekształcasz siebie, ponieważ popełniłeś błąd. Nawet w pracy musisz wykonywać jakiś fizyczny wysiłek. A więc co to za różnica, jeśli wniesiesz małe przekształcenie w sobie, by stać się wielką, wzniosłą duszą? W tym masz być Ardżuną. Dzięki temu będziesz mógł zmienić atmosferę. Wówczas to rozejdzie się z jednego na dwóch, z dwóch na trzech. Przyznać się do popełnienia błędu nie jest wielką rzeczą. Jednak, gdy nie popełniłeś błędu, ale by uspokoić wszystkich przyznajesz, że popełniłeś błąd, to jest wielka rzecz. Jeśli inni wtedy próbują wyjaśnić sytuację i mówią, że coś zrobiłeś, jeśli jesteś poniżany, to nie ma znaczenia, czy inni wiedzą, że masz rację, czy nie. Przynajmniej zdobyłeś numer z przodu na liście Ojca. To nie jest tłumienie siebie. Niektórzy brahmini uważają tak, mówiąc „Ile razy mam ustępować? Ile razy mam umierać? Ile jeszcze mam tolerować?”. Jeśli tutaj znizasz się, poddajesz się, to tam wielu będzie masować twoje stopy. To nie jest tłumienie siebie, ale stawanie się godnym czczenia przez wielu innych. W taki sposób stajecie się wielcy. Aćca.

2. W tym roku stwórzcie nowy plan, tak jak jest to powiedziane w historii króla, który zwyciężył przywiązanie: on każdemu krewnemu, do którego poszedł, dał wiedzę. Dzieci, tutaj także, kiedykolwiek ktoś przychodzi na spotkanie z wami, niech ma doświadczenie, że spotyka się z aniołami. Jak tylko przyjdą, dawajcie im odczuć, że to jest magia. Dokądkolwiek idziesz i kogokolwiek spotykasz, pozwól im doświadczyć magii. Widzieliście ojca na początku: kiedy słuchał murli albo kiedy widział rodzinę, odczuwał upojenie. Podobnie teraz także, o czymkolwiek oni myślą, niech wrócą doświadczwszy multimilionkrotnie więcej. Teraz stwórzcie taki plan. Dzięki zdecydowaniu, wszystko jest możliwe. Jeśli jedna osoba daje takie doświadczenie, każdy będzie ją naśladować.

Błogosławieństwo: Bądź wizerunkiem, który obdarza błogosławieństwami i stań się szczególnie ukochanym bóstwem każdego dzięki wielkości twojej specjalności, którą jest zadowolenie.

Tylko ci, którzy są zadowoleni z samych siebie i z innych mogą stać się szczególnie ukochanymi bóstwami i jednym z ośmiu bóstw. Największą cnotą, darem, specjalnością i wielkością jest zadowolenie. Zadowolona dusza jest kochana przez Boga, przez ludzi i przez siebie. Takie zadowolone dusze są dobrze znane jako postacie, które obdarzają błogosławieństwami. Teraz, w końcowym okresie, usługa będzie się odbywać bardziej poprzez wizerunek, który obdarza błogosławieństwami, niż poprzez formę wielkiego dawcy.

Hasło: Zwycięski klejnot zawsze ma na swoim czole jaśniejący tilak zwycięstwa.

OM ŚANTI